GŁOS POMORSKI

Nr. 96 — Rok 4. (GAZETA POMORSKA) Numer pojedyńczy 200.000 mk.

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji **3.400.000**, w agenturach miejscowych miesięcznie **3.600.000** mkp., przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą **3 774.400** mkp., wprost na poczcie lub u listowego miesięcznie **3.974 400** mkp., dla W. M. Gdańska 2,5 Guld. Gd. — pod opaską w Polsce 5.500.000 mkp., do Gdańska 3,30 Guld. Gd., do Francji 18 fr., (z wysyłką co 2-gi dzień 14 fr.) do Anglji 5 shillingów, do Stanów Zjednoczonych 80 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Przy waloryzacji obowiązuje odpowiednia dopłata.

Rachunek bieżący: **Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Związku Spółek Zarobk., Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz, P. K. K. P. Grudziądz.** — Konto czekowe: **Gdańsk nr. 2980.** Konto pocztowe: **Kasa Oszczędności,** Oddział w Poznaniu nr. **201 193.** Miejsce płatności wykonania Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokości milimetra **w dziale ogłoszeniowym** na stronie 8-łamowej 125.000 mk. **w dziale reklamowym** na stronie 1-3 łam. przed tekstem 700.000 mk., wśród tekstu 500.000 mk., za tekstem 400.000 mk., dla W. M. Gdańska wiersz m/m. 8-łam. w dziale ogł. 0,08 Guld. Gd., wiersz m/m 3-łam. przed tekstem 0,40 Guld. Gd., w tekscie 0,30 Guld. Gd., za tekstem 0,25 Guld Gd., dla **Niemiec** dochodzi 150%-nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki płatne. w markach polskich lub ich wartości walutowej. Za tłomaczenia oblicza się 20% nadwyżki. — **Rachunki** są natychmiast płatne. w razie zwłoki dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżące. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia zlecone przed dniem zmiany cen. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem. Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południu.

Redakcja i Administracja Grobiowa 27/29. | **Grudziądz,** czwartek, dnia 24-go kwietnia 1924. | Telefon nr. **50 i 51.**

Wzór banknotu 100-złotowego.



Dla zaspokojenia zrozumiałej ciekawości naszych Czytelników przynosimy powyżej reprodukcję banknotu na 100 złotych Wielkość ta sama. Tło banknotu chromowe, emblemata drukowane kolorem ciemnoniebieskim. Na odwrotnej stronie bladą farbą wykonana duża cyfra 100 a obok również wielkich rozmiarów orzeł.

Banknoty dostaniemy na 1 zł. (fioletowe), 2 zł. (niebieskie), 5 zł. (lila), 10 zł. (niebieskie), 20 zł. (różowe , 50 zł. (lila) i 500 zł. (fioletowe). Banknot na 5 zł. nosi wizerunek ks. Józefa Poniatowskiego, wszystkie inne portret Kościuszki.

* * *

— **POLSKIE BILETY ZDAWKOWE.** Jak już donosiliśmy do czasu wybicia dostatecznej ilości bilonu wypuszczone będą prowizorycznie na przeciąg kilku miesięcy bilety zdawkowe, opiewające na 1 złoty, oraz na grosze 1, 5, 10, 20 i 50.

Jako bilety zdawkowe jednozłotowe użyte będą banknoty dostarczone z Francji Bilety zdawkowe wartości 10, 20 i 50 groszy wykonane zostaną specjalnie w Państwowych Zakładach Graficzn.

Natomiast do biletów zdawkowych jedno i pięcio groszowych, które będą tylko krótki czas w obiegu, ponieważ dostarczona będzie wcześniej potrzebna ilość tego rodzaju bilonu metalowego, użyte będą części (wycięte) banknotow markowych wartości 500 tysięcy i 10 miljonów mkp. zaopatrzone w odpowiedni napis.

Szczegółowy opis wypuszczonych biletów zdawkowych podany będzie niebawem.

— **PIERWSZY TRANSPORT BILONU.** W wielką sobotę nadszedł do Warszawy z pod Wiednia pierwszy transport bilonu polskiego. Transport ten przewieziony w 4 wagonach zawiera bilon 50-o i 20-o groszowy, wykonany z czystego nikiu. Wartość tegotransportu stanowi około 9 miljonów złotych. Dalsze transporty przybywać będą w ciągu 4-ch najbliższych miesięcy w odstępach o tygodniowych. 50-groszówki mają 23 mm. średnicy i ważą po 5 gramów, 20-groszówki 20 mm. i ważą 3 gramy.

Lwów -- Poznań -- wyrazem jedności polskiej - mówi Ojciec św.

Rzym, *22. 4.* (Pat.) Ojciec św., przyjmując w obecności posła Skrzyńskiego pielgrzymkę studentek uniwersytetów i uczniów gimnazjów Poznania i Lwowa na audjencji tronowej, wygłosił dłuższe przemówienie, w którem wyraził m. i. życzenie, aby miasta Lwów i Poznań, połączone w granicach państwa polskiego, były wyrazem jedności Polski oraz łączności i zgody wszystkich jej obywateli.

Sprawy robotnicze.

8 godzinny dzień pracy w Niemczech. — Zjazd socjalistów na Węgrzech. — Kongres robotniczy w Belgji.

Berlin, *22. 4.* (Pat.) „Montag Morgen" donosi: Powszechny niemiecki związek zawodowy na wniosek niemieckiego związku robotników tkackich uchwalił rozstrzygnąć sprawę 8-godzinnego dnia pracy zapomocą plebiscytu. Przygotowaniami do głosowania zajmuje się komisja, w której biorą udział także przedstawiciele powszechnego niemieckiego związku robotników. Przedmiotem głosowania ludowego niema być osobna ustawa w sprawie 8-godzinnego dnia pracy. lecz żądanie ratyfikacji układu waszyngtońskiego o czasie pracy. Wynik głosowania będzie przedstawiony nowemu parlamentowi.

* * *

Budapeszt, *22. 4.* (Pat.) Wczoraj odbył się krajowy kongres socjal-demokratycznej frakcji tejże partji. Przywódca angielskiej partji Cramp przesłał na kongres pismo, w którem zapewnia, że angielska partja pracy, która nie jest bynajmniej bolszewicką, pracuje faktycznie na rzecz pokoju, i dlatego popierać będzie węgierską partję socjal-demokratyczną w jej pracy. Deputowany czechosłowacki Lachocki oraz poseł jugosłowiański Sokoljew przesłali w języku węgierskim pozdrowienia dla uczestników kongresu.

* * *

Bruksela, *22. 4.* (Pat.) Został tu otwarty kongres belgijskiej partji robotniczej, liczącej obecnie 632.000 członków, a w tej liczbie 52.000 kobiet. W liczbie gości był m. in. delegat rosyjskich socjal-rewolucjonistów Suchomlin, który w swojej mowie powitalnej m. i. zaznaczył, że w Rosji jest obecnie z górą miljon bezrobotnych.

Trocki chwali sowiety, a Polsce zarzuca nietolerancję.

Moskwa. (AW.) „Prawda" podaje pełny tekst mowy Trockiego, wygłoszonej w Tyflisie. Mowa ta zawiera nast. znamienny ustęp dotyczący Polski:

„Mówiąc o postępach techniki wojennej i o sile wewnętrznej sowietów w związku z ich zdolnością bojowa Trocki oświadczył: „Moralne siły na wypadek wojny przemawiają za nami. Oto świeży przykład: Na skutek dobrowolnego porozumienia niedawno rozszerzyliśmy granice sowieckiej Białorusi i powiększyliśmy ją w dwójnasób. Przedtem Białoruś sow. liczyła półtora miljona ludności a obecnie liczy 4 miljony. Cóż to znaczy? Znacz yto, że przedewszystkiem wypełniliśmy nasz elementarny dług. Białorusin ma prawo żyć na swem terytorjum białoruskiem, co z wojennego punkta widzenia równa się trzem nowym korpusom czerwonej armji (burzliwe owacje). Możecie rzucić pod moim adresem zarzut. dlaczego ja tak otwarcie mówię tutaj o tem. Polska może w ten sposób dowiedzieć się o naszych sekretach i pójść w nasze ślady."

W dalszym ciągu mowy Trocki czynił niedwuznaczne aluzje pod adresem polityki rządu polskiego względem mniejszości narodowych. usiłujac dowieść, że rząd sowiecki rozwiązał tę sprawę w sensie korzystnym dla siebie i mniejszości.

Anglja i Egipt.

Kair, *22. 4.* (Pat.) Donoszą. że Mac Donald zaprosił egipskiego premjera Zagłula paszę na konferencję do Londynu. Konferencja ta miałaby się odbyć w lecie.

Ustalenie rzeczpospolitej w Turcji.

Konstantynopol. *22. 4.* (Pat.) Zgromadzenie narodowe w Angorze uchwaliło statut organiczny republiki.

Uznanie greckiej rzeczypospolitej.

Berlin, *22. 4.* (Pat.) „Voss. Ztg." donosi z Aten. że **dzisiaj nastąpi oficjalne uznanie republiki greckiej przez Francję i Belgję i Stany Zjednoczone.** Rząd rumuński zamierza także niezwłocznie uznać republikę grecką (a Polska?, — red.).

Słabość Polski wobec Gdańska.

JEWELOWSKY OGŁASZA LIST OTWARTY.

Gdańsk. (AW.) Sensacją dnia jest tu list otwarty byłego senatora Jewelowskiego, znanego negocjatora we wszystkich prawie rokowaniach polsko-gdańskich. Jak wiadomo, Jewelowsky od czasu kampanji przedwyborczej do sejmu gdańskiego stał się przedmiotem zaciekłych ataków nacjonalistów gdańskich, którzy wreszcie spowodowali ustąpienie Jewelowskiego. ze składu senatu mimo, iż cieszył się on opinją bardzo zdolnego fachowca i znawcy spraw gospodarczych. Jako najcięższą zbrodnię wytykają najconaliści Jewelowskiemu jego rzekomą ustępliwość na rzecz Polski ze szkodą dla uprawnień wolnego miasta, ujawnioną w czasie wielokrotnych rokowań polsko-gdańskich, w których Jewelowsky brał wybitny udział.

W liście otwartym, dziś ogłoszonym, Jewelowsky zbija przedewszystkiem główny zarzut co do poczynionych przez niego jakoby ustępstw tak zwanych Hoheitsrechte gdańskich i oświadcza, że wyniki wszystkich rokowań, w których brali także udział i przedstawiciele nacjonalistów niemieckich, były właśnie przez nich uważane za sukces Gdański.

W szczególności umowa warszawska z 1921 r. jest pełnym sukcesem wolnego miasta, gdyż — jak brzmi dosłownie odnośny ustęp listu — **dała ona Gdańskowi więcej, niż można byłoby uzyskać, stosując ściśle postanowienia traktatu wersalskiego oraz konwencji paryskiej.**

Twierdzenie to, pochodzące od wybitnego negocjatora i byłego senatora wywołało żywe poruszenie w tutejszych kołach międzynarodowych, ale niemniejsze poruszenie wywołało ono i w kołach polskich.

Bo cóż ono mówi? Daje dowód, że Polska w swych ustępstwach wobec Gdańska szła dalej. niż to przewidywały umowy **międzynarodowe, wiążące Polskę. Tu zatem** Polska już **nie ustępstwa** okazywała Gdańskowi, ale okazywała **rażąca słabość,** dzięki której w dalszym rozwoju Gdańsk Polskę począł lekceważyć, na co dowodów aż nadto, chociażby poniższy o **przyczynach przerwania układów polsko-gdańskich.**

Otóż „Baltische Presse" wyjaśnia, iż układy polsko-gdańskie, które przed kilku dniami zostały przerwane, nie doprowadziły narazie do porozumienia z powodu **rozdźwięku między senatem a zainteresowanemi grupami przemysłowców.**

Handel gdański dążył do porozumienia z Polską we wszystkich kwestjach gospodarczych, w szczególności w sprawie podatków pośrednich.

Układy polsko-gdańskie, które zostaną w przyszłości nawiązane, doprowadzić mogą do porozumienia, **jeżeli czynniki ze strony Gdańska, a więc senat i koła gospodarcze** wykażą tendencje pojednawcze i uzgodnią swe **postępowanie w toku narad.**

Najpilniejsze potrzeby szkolnictwa.

O oświacie mówiło się dotąd w Sejmie bardzo mało. Przyczyny tego są jasne. Stronnictwa lewicy zużywają wszystkie swe siły na to, aby przez przewlekłe dyskusje polityczne uniemożliwić stronnictwom narodowym realną pracę w Sejmie, skutkiem czego z trudem tylko załatwia się sprawy nie cierpiące zwłoki, a więc przedewszystkiem skarbowe, inne odkładając w nieokreśloną przyszłość. Co do komisji oświatowej — to czeka ona już niemal dwa lata na przyobiecane przez Ministerstwo W. R. i O. P. ustawy szkolne, wypełniając posiedzenia sprawami mniejszej wagi lub utarczkami z mniejszościami narodowemi, które przy poparciu lewicy występują systematycznie co kilka tygodni ze skargami na ucisk. gdy tymczasem statystyka mówi co innego. Kres tym bezpłodnym szermierkom i w Komisji i w Sejmie przy uzasadnianiu wniosków nagłych pragnął położyć b. minister oświaty p. St. Grabski, dawał program. niestety p. Grabski odszedł wraz z rządem większości a jego następca p. Miklaszewski w ekspose na Komisji oświatowej sprawę mniejszości pominął milczeniem, jakkolwiek zagadnienie szkolnictwa na kresach jest kluczem do rozwiązania problemu mniejszości narodowych.

Tak jednak dłużej być nie może i Sejm powinien w najbliższej przyszłości — zwłaszcza, że zdajemy się zbliżać do uporządkowania finansów państwa — podjąć prace oświatowe w dwóch kierunkach, a mianowicie: 1) dać ustawy szkolne i 2) ulepszyć to co dotąd w dziedzinie szkolnictwa zrobiono. — Co do ustawodawstwa szkolnego, to za jego przedłożenie Sejmowi należy odpowiedzialnymi uczynić wyższych pracowników Ministerstwa W. R. i O. P., wobec bolesnego faktu ustawicznych zmian ministrów przed upływem terminu, do którego każdy z nich zobowiązuje się ustawę przedłożyć. Przez brak bowiem ustaw takich, jak o ustroju szkolnictwa, o ustroju władz szkolnych, pragmatyki nauczycielskiej, o szkolnictwie zawodowem i dokształcającem i in., cierpi szkoła, nauczyciel i społeczeństwo: nie jest ustalony stosunek szkoły powszechnej do średniej, chaos i eksperymenty w szkolnictwie zawodowem, gorszące walki z mniejszościami, biurokracja w administracji szkolnej itd.

Ten istniejący dotąd stan ex lex winien jak najrychlej ustać, bo uniemożliwia on normalną pracę w szkołach i podkopuje zaufanie do Rządu wśród najszerszych warstw ludności.

Co do punktu drugiego — to objąć on winien ulepszenie w zaspokojeniu rzeczowych potrzeb szkół oraz w ich wewnętrznej organizacji. Ministerstwo W. R. i O. P. odnosi się stale obojętnie i nie uczyniło dotąd nic, aby szkoły nie stały zamknięte całymi tygodniami każdego roku w zimie przez brak opału, aby podjąć ruch budowlany, stłumiony w zarodku przez Rząd który przyjętych na siebie w ustawie zobowiązań nie dotrzymał i społeczeństwo zawiódł i zniechęcił. Tymczasem dzieci przybywa, a pomieszczeń szkolnych coraz mniej i są za ciasne, nauczycielstwo również bez dachu nad głową...

Co do wewnętrznej organizacji szkół — to na pierwszy wysuwa się plan sprawa podręczników, programów, metod i wychowania. Przy omawianiu sprawy podręczników Sejm przyjął poprawkę piszącego, aby ich zmiany mogły mieć miejsce tylko za zezwoleniem kuratorjum, co niezawodnie obniży ich cenę i położy kres dotychczasowej samowoli w wyborze, niestety za zgodą Ministerstwa.

Rewizja programów musi uwzględnić nadmiar lub szczupły zakres materjału naukowego przez złe rozłożenie na poszczególne klasy, dowolność w ilości materjału który się musi z uczniami przerobić i zbyt gwałtowne stosowanie nowych programów i nowych metod, bo wszystko to przy wielkiej liczbie niefachowego nauczycielstwa, złem odżywianiu młodzieży i nieregularnej nauce powoduje obniżanie umysłowego poziomu młodzieży, na co w stosunku do szkół powszechnych żalą się szkoły średnie, a na nie znów Uniwersytety.

Do współpracy w naprawie musi być powołane czynne nauczycielstwo, musi ono nadto objąć program wychowania, na który Ministerstwo nie zwraca należytej uwagi. Dość powiedzieć, że Ministerstwo dotąd nie dało nawet ogólnych instrukcyj, jak i czem wypełnić w szkołach średnich godziny wychowawstwa. Program tworzy sobie każdy nauczyciel i dlatego też możliwe są takie fakty, że w Państw. Semin. Naucz. Żeńskiem nauczycielka prenumeruje uczennicom dla lektury w Kółku samokształcenia „Wyzwolenie", „Kurjera Porannego" i „Czas", że im wyjaśnia, iż Chrystus to taki prorok jak Mahomet, a Trójca św. — to dobre dla prostaczków i t. d. Ministerstwo W. R. i O. P. nie troszczy się również o to, że młodzież ulega poza szkołą, a często i w szkole wpływom politycznym i że temu powinna szkoła przeciwdziałać, że młodzież widzi niedostatki w szkole i w państwie, płynące z naszej nieudolności. Otóż jeżeli my powyższym wpływom nie przeciwstawimy planowego wychowania, nie w bezwyznaniowej, ale na chrześcijańskich uczuciach i zasadach opartej szkole, któraby kształciła silne charaktery oraz obywateli świadomych swych praw i obowiązków. wreszcie naszych wad narodowych — to snadnie jasnowidztwo Skargi o garnku glinianym może się jeszcze raz w dziejach Polski powtórzyć, bo nie zmniejszyła się bynajmniej liczba naszych wrogów. By tego uniknąć trzeba żądać od Ministerstwa programu wychowania, a żądać tego musi głosem wielkim całe społeczeństwo, bo tu już wkraczamy w dziedziny walki dwu światów: kosmopolityczno-bezwyznaniowego i chrześcijańsko-narodowego i tu też sprzeciwy i trudności ze strony obozu masońsko-żydowskiego będą zaciekłe i nie przebierające w środkach. Oni bowiem wiedzą dobrze, że „narodu duch zatruty" — oto fundament dla ich planów i dlatego czas najwyższy. aby do walki o szkołę polską i o ducha narodu stanęło także polskie społeczeństwo. Odbije się to niezawodnie korzystnie i w Sejmie i w Ministerstwie W. R. i O. P i przyspieszy opóźnione już prace nad wyliczonemi tylko z nagłówków najpilniejszemi zagadnieniami szkolnictwa.

Dr. Tadeusz Mendrys,
poseł na Sejm i wiceprezes Komisji oświat.

Po opinji rzeczoznawców.

Opinja rządu francuskiego.

Paryż, 22 4. (Pat.) „Matin" potwierdza wiadomość „Timesa", że rząd francuski w liście do komisji reparacyjnej zajął stanowisko w sprawie sprawozdań rzeczoznawców.

Odpowiedź ta opublikowana będzie w dniu dzisiejszym. Rząd francuski w odpowiedzi swej zaznacza. że ceni wysoko pracę rzeczoznawców i komisji reparacyjnej zwraca jednak uwagę na tę okoliczność. iż komisja reparacyjna nie ukończyła jeszcze swoich prac.

Nie wystarcza bowiem przyjąć sprawozdania rzeczoznawców i zalecić Niemcom, aby natychmiast wypracowały ustawy, przewidziane w sprawozdaniach rzeczoznawców oraz zaproponować rządom aljanckim, aby rozpoczęły rokowania w celu uzupełnienia planów rzeczoznawców. Byłoby wskazanem. aby komisja reparacyjna sama się podjęła próby wypracowania dokładnego rozwiązania problemu reparacyjnego na podstawie sprawozdań rzeczoznawców.

Komisja reparacyjna powinna pozatem wskazać rządom sojuszniczym te kwestje, które nie podlegają kompetencji komisji reparacyjnej a co do których powinny się porozumieć odnośne rządy aljanckie.

Paryż, 22. 4. (Pat.) Poincare i Barthou odbyli naradę, przyczem stwierdzili najzupełniejszą zgodność poglądów na sprawę procedury. przez zastosowanie której komisja odszkodowań ma wprowadzić w życie postanowienia, zawarte w sprawozdaniach rzeczoznawców.

Rząd angielski odpowie we czwartek.

Londyn, 22. 4. (Pat.) Reuter donosi że rząd angielski udzieli we czwartek komisji odszkodowań odpowiedzi w sprawie stanowiska rządu w kwestji sprawozdań rzeczoznawców.

W kołach kompetentnych uważają, że po przyjęciu sposobów szybkiego wprowadzenia w życie sprawozdań rzeczoznawców, sojusznicy będą się mogli zająć innemi kwestjami wobec tego, że sprawa ustalenia ogólnej sumy odszkodowań oraz problemat bezpieczeństwa mogą być rozpatrzone później.

Mimo optymizmu Mac Donalda nie wszyscy w Anglji wierzą Niemcom.

Londyn, 23. 4. (Pat.-P. R.) „Daily Mail", nawiązując do przemówienia Mac Donalda wygłoszonego w Yorku, w którem premjer angielski domagał się okazania Niemcom zaufania. zaznacza, iż jest rzeczą niemożliwą uwierzyć w dobrą wiarę Niemiec.

Dwa miljony żołnierzy francuskich i angielskich przypłaciło życiem zbytnią łatwowierność pod tym względem.

Tenże dziennik przypomina dalej wykrętne manewry jakich dopuściły się Niemcy od czasu podpisania traktatu pokojowego w celu uchylenia się od wykonania przyjętych zobowiązań reparacyjnych.

Dziennik dziwi się naiwności mężów stanu, którzy pomimo tak drogo okupionych doświadczeń, udzielają moralnego kredytu byłym nieprzyjaciołom.

Sprzeczności między Anglją a Francją.

Londyn, 22 4. (Pat.) Dyplomatyczny korespondent „Daily Telegraph" w związku z oficjalnem przesłaniem sprawozdań rzeczoznawców rządom państw sprzymierzonych pisze, iż ostatnio ujawnia się coraz więcej rozłam, dzielący Francję i Anglję w kwestji odszkodowań.

Obecnie bowiem — pisze korespondent — francuski prezes ministrów wystosował notę do rządów państw sojuszniczych z wyłuszczeniem swego stanowiska wobec kilku ważnych kwestji, stojących poza zakresem działania komisji reparacyjnej.

Poincare domaga się w swojej nocie, aby wysokość odszkodowań ustalona została na sumę 26 miljardów marek złotych. W ten sposób sprawa utknęła znowu na tym samym punkcie, co za czasów konferencji paryskiej w r. 1923, lub nawet z czasów konferencji londyńskiej w r. 1922.

Korespondent jest zdania że należy liczyć się z możliwością zastoju w rokowaniach międzysojuszniczych.

Ogólne narady dopiero po wyborach we Francji.

Paryż, 22. 4. (Pat.) Międzysojusznicza konferencja lub zebranie premjerów w celu naradzenia się w sprawach, związanych ze sprawozdaniami rzeczoznawców odbędzie się prawdopodobnie dopiero po wyborach we Francji.

Jeszcze świąteczna mowa Mac Donalda.

Londyn 22. 4. (PAT). Sprawozdania rzeczoznawców zostały już doręczone rządom zainteresowanym drogą oficjalną.

Tym sposobem odpowiedzialność za dalszy rozwój sprawy odszkodowań przeszła z rąk komisji reparacyjnej do mocarstw głównych.

W sprawie tej w czasie świąt ubiegłych przemawiał Ramsay Mac Donald. Premjer odpowiedział m. in. że sprawozdania rzeczoznawców otwierają Europie drogę do uregulowania stosunków międzynarodowych. Przez realizowanie programu. zawartego w sprawozdaniach Europa osiągnie spokój i bezpieczeństwo.

Rozumie się — powiedział premjer — że w urzeczywistnianiu tego programu zajść mogą pewne opóźnienia, powodowane głównie niepewnością sytuacji, wobec zapowiedzianych na maj wyborów powszechnych w Niemczech i we Francji. jednakże stanowisko — zaznaczył premjer — jakie wobec sprawozdań ekspertów zajęły rządy głównych mocarstw, jest dla sprawy bardzo przychylne.

Rokowania niemiecko-angielskie.

Paryż, 22. 4. (Pat.) „Chicago Tribune" dowiaduje się, że między Niemcami a Anglją rozpoczęły się rokowania, mające na celu dojście do jasnej interpretacji sprawozdań rzeczoznawców, na którą zgodziłyby się wszystkie państwa.

Co sądzi prezydent Stanów Zjednoczonych?

Nowy Jork, 22. 4. (Pat.) Prezydent Coolidge, przemawiając na bankiecie, wydanym przez „Associated of America" (Zjednoczenie prasy) oświadczył m. in. iż po ostatecznem uregulowaniu sprawy odszkodowań niemieckich wystąpi z inicjatywą zwołania konferencji w sprawie ograniczeń zbrojeń.

Zaufanie — mówił prezydent — którem obdarzana jest Ameryka. usprawiedliwia podobną inicjatywę.

Coolidge podniósł doniosłość sprawozdania Davesa, które sprzymierzeni — zdaniem prezydenta — uważać będą niewątpliwie za podstawę do opracowania całego programu odszkodowań, który mógłby doprowadzić do odbudowy Niemiec i umożliwiłby spłacenie przez to państwo sum odszkodowawczych.

Amerykański kapitał prywatny — zaznaczył prezydent — weźmie udział w pożyczce dla Niemiec.

Kończąc swe przemówienie, prezydent dał wyraz nadziei, iż skoro przywrócone zostaną w Europie normalne stosunki, ożywi się handel amerykański, a przedewszystkiem handel produktami rolniczemi.

W przemówieniu swem Coolidge poruszył również sprawę międzynarodowego trybunału sprawiedliwości. przyczem wypowiedział się jako zdeklarowany zwolennik tej instytucji.

Telegramy.

Wotum zaufania dla Mac Donalda.

York 22. 4. (Pat.) Kongres niezależnej partji pracy przyjął rezolucję, wyrażającą rządowi Mac Donalda zaufanie.

Następnie kongres 233 głosami przeciw 162 odłożył dyskusję nad wnioskiem, domagającym się wyłączenia z programu szkolnego nauki religji. Przyjęto wniosek żądający rychłego zwołania konferencji dla spraw rozbrojenia.

Lloyd George jest zdrowy i przemawia.

Londyn 22. 4. (Pat.-P R.) L. George przemawiając dziś na zebraniu stronnictwa liberalnego zaprotestował przeciwko taktyce, jaką rząd Labour Party stosuje wobec liberałów.

L. George zapytuje, czy rzeczywiście nie byłoby możliwem wytworzyć lepszych warunków współpracy obu stronnictw.

Liberali — mówił L. George — uczynili krok bardzo poważny, popierając w styczniu rb. rząd socjalistyczny. Wówczas stronnictwo liberalne, mając na względzie dobro kraju, przyrzekło gabinetowi Labour Party przestrzeganie taktyki życzliwego poparcia.

L. George żalił się. że gdy liberali głosowali za rządem socjalistycznym, gdy rząd ten wystąpił z projektem mającym ogólne dobro na celu wówczas przychylne stanowisko liberałów spotkało się z wrogiem stanowiskiem gabinetu zarówno w samym parlamencie jak i poza nim.

L. George zwrócił się z apelem do rządu o wzięcie pod uwagę stanu rzeczy. Mówca przypomniał że oba stronnictwa reprezentują 9 miljonów głosujących i że wspólnym celem ich jest taka polityka. któraby stworzyła lepsze warunki bytu współobywateli. Działając łącznie, oba stronnictwa przedstawiają blok nie wzruszony. przeciwnie będąc w rozdźwięku nie stanowią poważnej siły.

Dlaczegożby więc — zapytuje L. George — współpraca obu tych stronnictw, oparta na zasadach honoru i sumienia nie miałaby być możliwą?

Ku przyjaźni rumuńsko-tureckiej.

Wiedeń, 22. 4 (Pat.) „Neues Wiener Tageblatt" donosi z Bukaresztu: Prezydent ministrów Bratianu wyjechał wczoraj z Bukaresztu do Turcji. Premjer odbył w Brussie konferencję z Ismetem paszą. W kołach politycznych twierdzą, że projektowane jest między Rumunją a Turcją zbliżenie na podstawie politycznej i wojskowej w celu wspólnego przeciwstawienia się polityce rosyjskiej na Morzu Czarnem. W związku z tem podnoszą fakt, że Turcja wysłała niedawno do Bukaresztu swego attache wojskowego.

Konstantynopol, 22. 4. (Pat.) Przybył tu rumuński premjer Bratianu.

Narady faszystów.

Rzym, 22. 4. (Pat.) Dziś rozpoczęły się narady wielkiej rady faszystowskiej, na których uchwalone zostały nowe dyrektywy dla partji oraz zasady reorganizacji. mające przy pomocy energicznych środków zapewnić karność wewnątrz partji. Salandra oraz jego polityczni przyjaciele utworzą grupę sprzyjającą rządowi. Dawni członkowie partji popolari utworzą grupę katolicko-nacjonalistyczną. 6 demokratów dyssydentów przyłączy się do grupy parlamentarnej faszystów.

*

Rzym, 22. 4. (Pat.) Wobec tego, że robotnicze święto pracy było uroczyście obchodzone w dniu wczorajszym. w dniu 1 maja praca nie zostanie przerwana.

Z Litwy.

Kowno, 22. 4. (Pat.) Komisja spraw zagr. sejmu litewskiego rozpatrywała nadesłany do Kowna tekst konwencji kłajpedzkiej. Wyniki obrad są dotychczas nieznane.

Rozwiązanie tajnego ruskiego komitetu.

Lwów, (AW.) Policja lwowska rozwiązała 21 bm. narady tajnego komitetu organizacyjnego pod nazwą Narodowy Komitet z powodu niezachowywania przez organizatorów przepisów o zgromadzeniach.

Zebranie odbywało się pod przewodnictwem adwokata Zachalkiewicza z Przemyśla. Na zgromadzeniu obecni byli znani działacze polityczni ukraińscy: ks. Kunicki, Strutyński i Romańczuk. b poseł do sejmu austrjackiego. Po sporządzeniu protokułu pozostawiono wszystkich na wolności. Policja skierowała protokuł do Prokuratorji.

Z historji skarbowości polskiej.

Bank Polski przed 100 laty.

W związku z powstaniem Banku Polskiego wiele się u nas mówi i pisze na temat tej potężnej instytucji.

Ale któż zna dokładnie historję Banku Polskiego, wzorowanego na tradycji narodowej, skoro milczy o niej nietylko literatura, ale nawet fachowe piśmiennictwo ekonomiczne przeszło nad jej niesłychanie bogatą przeszłością do porządku dziennego.

A przecież Bank Polski — jak pisze p. Juljan K. Malicki w „Echu Warszawskim" — stanowi jedną z najwspanialszych kart naszej przeszłości, która bodaj najwymowniej świadczy o odradzającej się po przewrotach wieku ośmnastego, tężyźnie narodu polskiego.

Bank Polski, zatwierdzony bez mała przed stu laty, odegrał rolę nietylko najpoważniejszej placówki finansowej która miała na celu zaspokojenie długu publicznego, tudzież wskrzeszenie kredytu, handlu i przemysłu w Polsce, ale była instytucją nawskroś społeczną i narodową.

Bank Polski w niezwykle trudnych warunkach politycznych mógł powstać jedynie dzięki niezmordowanym wysiłkom szczerego patrjotyzmu.

Takim człowiekiem o żelaznej woli, a przytem nadzwyczaj skromnym, był późniejszy minister skarbu, książę Drucki Lubecki, który nosił się z myślą założenia Banku Polskiego jeszcze w roku 1820.

Już w liście do Sobolewskiego w roku 1821 pisze z Wiednia Lubecki, że „ustanowienie Banku narodowego jest nietylko z prawem zgodne, ale sama ludność woła o jego założenie", z czego wynika, że powstanie Banku natrafiło na wielkie trudności organizacyjne.

Ze strony bowiem rozmaitych „dygnitarzy" rosyjskich knuły się intrygi.

Zdeklarowanym przeciwnikiem Banku Polskiego, jako takiego, był przedewszystkiem ówczesny minister skarbu Kankrin, który w Lubeckim upatrywał swego rywala do teki ministerjalnej.

W samym zaś ośrodku biurokracji rosyjskiej — Petersburgu, z powodu wystąpienia z inicjatywą utworzenia Banku Polskiego, Lubecki miał formalnych wrogów, którzy nie mogli strawić tego, że Polak wysuwa się na tak wybitne stanowisko.

Nawet w umyśle cesarza Aleksandra I pomimo zaufania, jakiem darzył Lubeckiego, zrodziła się myśl niedopuszczenia do powstania Banku Polskiego, jako tej potężnej dźwigni nietylko finansów, ale właśnie interesów ludności polskiej.

Piętrzące się trudności natury formalnej skłoniły Lubeckiego do zaniedbania swego genjalnego projektu, który sam nazwał był „pięknym snem" (un beau rêve).

Że piękne jednak sny ziszczają się niekiedy, więc też Bank Polski staje się w roku 1828 rzeczywistością.

Cesarz, przekonany wreszcie o pożyteczności tej instytucji, nie mógł się oprzeć zręcznym zabiegom „upartego Litwina" — jak to wówczas w sferach rządowych rosyjskich nazywano Lubeckiego.

Pomimo uzyskania zgody cesarza, intrygi nietylko nie ustawały, ale wzmagały się z dniem każdym.

Najzacieklejszym wrogiem Banku Narodowego okazał się jawny wróg Polski, słynny senator Nowosilcow, którego tak świetnie przedstawił Mickiewicz.

Intrygi i knowania tego satrapy przeciwko Lubeckiemu, prowadzone nietylko w Petersburgu, ale i w Warszawie, przeszły najśmielsze oczekiwania.

Jego to agenci rozpowszechniali w społeczeństwie polskiem (!) wieści, że Bank Narodowy jest instytucją... „antykonstytucyjną", a Lubecki nie liczy się z prawem, lecz dąży do władzy absolutnej.

Lubecki, jak przystało na człowieka o wyższej kulturze, w milczeniu znosił bezkrytyczne podejrzenia i upokarzającą propagandę satrapów rosyjskich i, lekceważąc ich krecią „robotę", z całym zapałem wziął się do pracy.

To też Bank Polski zaczął odrazu działalność na wielką skalę i oprócz wypłaty i umarzania procentów długu krajowego, powstałego z pożyczek przez Królestwo Polskie zaciągniętych, powoływał do życia przemysł polski i przychodził z pomocą rolnictwu, finansując papiery istniejącego już lat kilka i stworzonego również przez siebie Tow. Kredyt. Ziemskiego.

Pierwszym prezesem Banku Polskiego był Ludwik Jelski, niegdyś dzielny oficer napoleoński, potem referendarz stanu i oddany współpracownik Lubeckiego, „umysł wykształcony, rozległy, kulturalny, posiadający dużą wiedzę ekonomiczną, a przytem człowiek dziwnie skromny i uprzejmy.

Z chwilą wybuchu rewolucji, Jelski z wielką energją i poświęceniem poszukiwał pożyczki zagranicznej, ufny, że „kraj dla finansów nie zginie". Zapewnił był sobie pożyczkę czterech miljonów funtów szterlingów, gdy wiadomość o zdobyciu Warszawy przerwała jego zbawienną działalność. Jak wielkim czynem było wtedy wyjednanie tak olbrzymiej pożyczki zagranicznej, najlepiej wie o tem współczesne pokolenie...

Rewolucja była ciężką próbą dla Banku Polskiego.

Drugi prezes tej instytucji, Lubowidzki, na publicznem zebraniu sprawozdawczem za ubiegły rok działalności Banku Polskiego mówił:

„Podobało się opatrzności przeprowadzić Bank Polski przez trudne doświadczenia, aby wykazać, co potrafi instytucja narodowa wśród wypadków nagłych, nieprzewidzianych, wstrząsających całą budową społeczną".

Można sobie wyobrazić, jak wielkie wstrząsy przechodził Bank Polski, skoro rządy sąsiednie i dowódcy rosyjscy prowadzili względem Banku politykę wprost rabunkową, chcąc zrujnować doszczętnie tę instytucję.

A więc Prusy zasekwestrowały Bankowi Polskiemu 3.500 000 złotych, władze rosyjskie w Petersburgu i Odesie 1.200.000 złp., Rydigier skonfiskował w Krakowie 800.000 złp., a natychmiast po wkroczeniu wojsk rosyjskich do Warszawy Paskiewicz kazał wypłacić intendentowi 100.000 złp.

Z drugiej strony należało zaraz po wybuchu rewolucji ogłosić moratorjum dla dłużników Banku.

(Dokończenie nastąpi.)

Nauka, literatura, sztuka.

= **200-lecie urodzin wielkiego filozofa Kanta. — Królewiec, 22. 4. (Pat.)** Wczoraj odbyła się przy licznym udziale przyjezdnych uroczystość z okazji 200-letniej rocznicy urodzin Kanta. Nad świeżo odnowionym grobem odprawiono nabożeństwo. Na zebraniu w sali ratuszowej przemawiał w imieniu prezydenta Rzeszy i kanclerza wicekanclerz Jarres. Na uroczystości obecnych było również kilku ministrów Rzeszy.

Berlin, 22. 4. (Pat.) — Na uroczystości 200-letniej rocznicy urodzin Kanta reprezentowane były Polska, Danja, Szwecja, Norwegja, Finlandja, Austrja, Anglja, Stany Zjednoczone i Japonja.

* * *

= **100-lecie śmierci poety angielskiego Byrona. — Ateny, 22. 4. (Pat.** — W Missolunghi odbył się uroczysty obchód z okazi 100-letniej rocznicy śmierci lorda Byrona. Do zatoki przybyły 2 pancerniki angielskie. W obchodzie wziął również udział prezes ministrów greckich Papanastosinu.

* * *

= **Międzynarodowy kongres socjologiczny. — Rzym, 22. 4. (Pat.)** Dziś rozpoczęły się obrady kongresu socjologicznego. Reprezentant uniwersytetu poznańskiego prof. Kozłowski wygłosił przemówienie powitalne o wspólności losów Włoch i Polski, oraz o ideale pokoju powszechnego. Prof. Kozłowski wybrany został do prezydjum komisji socjologji ogólnej. Wśród delegatów na kongres przeważają delegaci południowej Ameryki.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Cswartek Wojciecha. Wschód słońca 4.46 zachód 7.12. Wschód księżyca 12,4, zachód 8.42.

—** **Bibljoteka i Czytelnia T. C. L.** codziennie z wyjątkiem niedzieli otwarta od godz. 5—7, dla dzieci w środy i soboty od 4—5.

—** **Muzeum** otwarte w środy i soboty od godz. 12—2 w niedziele i święta od 11—2.

—** **Wszystkie organizacje,** które pragną brać udział w pochodzie 3-go Maja a dotąd jeszcze swego udziału nie zgłosiły, zechcą bezzwłocznie zgłosić się w Ratuszu I. pokój nr. 30 z podaniem ilości biorących udział.

—** **Teatr Miejski.** Dziś wieczorem o godz. 8-mej wesoła i melodyjna operetka p. t.: „BIEDNA DZIEWCZYNA" z pp.: Olańską, Lubicz, Lisicką, Norwidówną, Kopczyńskim, Łozińskim, Burskim, Olderowiczem, Jóźwickim w rolach głównych Zniżki ważne.

W czwartek na ogólne żądanie wodewil Dominika p. t.: „STARE MIASTO". Zniżki ważne.

Ogromne zainteresowanie budzi sobotnia premjera p. t.: „WESELE ARLETY" (Górą serce) ze względu na to, że jest komedją atrakcyjną sezonu. Tryskającym humorem w miarę zaprawioną pikanterją salonową wywołuje stale na scenach wybuchy żywiołowej wesołości.

Tytułową rolę odegra p. Kostecka. Inne role spoczywają w rękach pp.: Hartmanowej, Weissowej, Lisickiej, Norwidówny Lubicz, Stryckiego, Ilcewicza, Łozińskiego, Jóźwickiego, Olderowicza, Burskiego, Drweskiego, Maciejewskiego. Reżyseruje p. Strycki.

—** **Zimny koniec kwietnia.** Nietylko u nas panują zimna, przymrozki, deszcze, grady i śniegi.

O tych wybrykach natury w końcu kwietnia donoszą z całej Europy.

U nas wczoraj padał znów śnieg, dziś rano drobne spadały płatki. Wczoraj padał bardzo gęsto w Berlinie. Śnieżyce szalały na morzu Bałtyckiem nad całą Danją itd.

To też przy obecnej temperaturze ani myśleć nam o płaszczu wiosennym; futro lub gruby zimowy płaszcz oto nasz najlepszy towarzysz, a w pokoju o ile możności ciepły piec.

Oczywiście czas taki, oczy i myśli skierowuje ku potrzebom tych instytucji, który opiekują się tymi, których nie stać ani na ciepło w mieszkaniu, ani na ciepły płaszcz, a nawet na łyżkę ciepłej strawy, tembardziej, ze przedłużanie się obecnej temperatury utrudnia znalezienie pracy licznym szeregom bezrobotnych czy to w budownictwie, czy ogrodnictwie, czy też rolnictwie.

Pamiętajmy zatem o potrzebach Kuchni Ludowej karmiącej biedę naszego miasta pamiętajmy o Tow. Winc. a Paulo, łagodzącem nędzę szerszych warstw.

Pomnijmy dziś na słowa Chrystusa, że mnie uczyniliście co na ich dobro zdziałaliście.

—** **Sprostowanie.** W dodatku świątecznym w artykule „Wielkanoce polskie" stawił chochlik drukarski mylnie nazwisko generał - gubernatora m. Warszawy w kwietniu roku 1831. Nie był to Krukowski, lecz Krukowiecki.

—** **Zohydzanie języka polskiego przez Niemców.** „Danziger Neueste Nachrichten" z okazji Targu Poznańskiego wydały nadzwyczajny dodatek w czterech językach: niemieckim, angielskim, rosyjskim i polskim. Ostatni jednak język, zwłaszcza w ogłoszeniach i reklamach, które skazane zostały na tłumaczenia redakcji przedstawia się wprost niemożliwie. Napewno nikt nie odgadnie co znaczą np. słowa: „Aparat santo ssące kurzu", do którego polecająca firma ma „ursędzony warstat". Kto zaś pojedzie do Sopot, może tam uraczyć się „halbersztackiemi winerkami", które są „szlachetne fabrykati".

Fabryka krzeseł w Gościecinie poleca znowu: „Krzesła ze wszystkich gatunków drzewa od zwyczajnego kuchennego, do artystyczno - rzeźbionego „obitem skórą". A więc według „Danziger Neueste Nachrichten" mamy na Pomorzu nowy gatunek drzewa i to kuchennego, które się „rzeźbi artystycznie i „bije" skórą".

Najwięcej jednak zainteresowania wzbudzić powinny w Wejherowie „motory do prądu kręconego". Pewna firma w Gdańsku poleca znowu „materje podkładolne" to jest materje do obijania ławek w pociągach itp.

Taką to reklamę językowi polskiemu robi gdański hakatystyczny dziennik „Danziger N. Nachrichten".

—** **Baczność Oficerowie Rezerwy.** Zarząd Pomorskiego Związku Oficerów Rezerwy O. K. VIII podaje niniejszem swym członkom do wiadomości, że w niedzielę dnia 4 maja odbędzie się w Toruniu Walne Zebranie Związku Oficerów Rezerwy. Bliższe szczegóły w zaproszeniach, które zostaną wysłane poszczególnym Zarządom Kół.

U źródeł genjuszu.

Osłonięta przedziwnym urokiem potęgi, postać Napoleona nie przestaje działać na ludzi do dziś dnia.

Ale naogół znają powszechnie „małego korsykańczyka" jako „boga wojny" niezwyciężonego wodza i żołnierza — mało zaś kto wie, że ten najwybitniejszy wódz czasów nowożytnych był również wcale niepoślednim poetą — powieściopisarzem.

Gdzieś u praźródeł twórczości wszystkie gałęzie wiedzy i umiejętności ludzkich zbiegają się w jednem miejscu i tworzą tzw. jaźń człowieka.

Pracą długich pokoleń w ten czy inny sposób znany jedynie naturze, ta jaźń potęguje się przemożnie — i wpływa później w życie niektórych ludzi na ich czyny i zajęcia.

Ten wpływ genjalnej konstrukcji psychicznej nie idzie zawsze tylko w jednym specjalnym kierunku — dość wspomnieć Michała Anioła, Leonarda da Vinci, aby się przekonać, że jednostki niepospolicie obdarzone przez naturę, wykażą swą nadzwyczajność w kilku kierunkach i to zazwyczaj sobie wprost przeciwnych.

Tem się tłumaczy, że bodaj pierwszymi pomysłami twórczymi u Napoleona były koncepcje literackie. W młodości czytywał on mnóstwo książek, najczęściej szukał lektury mistrzów kunsztu poetyckiego, którzy rozpalali mu wyobraźnię i fantazję a zarazem kształcili uczucie.

To upodobanie literatury oddziedziczył Napoleon po ojcu, autorze kilku pośledniej miary panegirycznych utworów.

I później jeszcze, w czasach, kiedy całej niemal Europie narzucał swą wolę, kiedy by się zdawało że militarystyczne dążenia przygniotły w nim wszelkie uczucia — i wtedy nawet nie traci swego kultu dla sztuki — i nader często znajduje się w gronie znakomitych uczonych roztrząsaniem kwestyi, tyczących estetyki i sztuki.

W kwestji twórczości indywidualnej był Napoleon zawsze za zupełną wolnością i niekrępowaniem talentu.

Przekonanie to ujął w krótkiem zdaniu, odpowiadając na wniosek utworzenia szkół literackich:

„Talent, zdolny do tworzenia w którejkolwiek dziedzinie sztuki — jest zawsze indywidualnym; zależy on od wrodzonych zdolności, których dalszy rozwój zależy znów od otoczenia i specjalnych warunków epoki. W tych dziedzinach duch twórczy osiąga najwybitniejsze rezultaty tylko dzięki samemu sobie!

Badając bliżej życie Napoleona, dojdziemy do wniosku, że wojna i koncepcja literacka splatała się w nim nadzwyczaj spoiście.

Mając lat osiem, Napoleon zamykał się w swoim pokoju i tam nie podpatrywany przez nikogo bawił się żołnierzami lub układał wiersze.

Motyw ten widzi po latach, kiedy to już jako wódz sławny zdobywać będzie jedną twierdzę po drugiej — będzie on, mianowicie zawsze swe wyprawy ujmował w zwarcie zbudowane beletrystyczne powieści

A bodaj, że całe życie Napoleona czyż nie jest jakimś kamiennym rapsodem który przez cały szereg lat będzie żył w poezji i sercach ludzi następnego pokolenia?

— — — — — — — — — —

W odniesieniu do upodobań artystycznych „małego kaprala" opowiadają następującą anegdotkę:

Już jako cesarz napisał Napoleon retoryczną, wierszowaną tragedję pt. „Hektor" — i posłał ją następnie na posiedzenie reżyserów „komedji francuskiej" zupełnie anonimowo.

Sąd jury był nadzwyczaj surowy, który niedość na tem, że sztukę odrzucił, jeszcze zaopatrzył ją w mocne inwektywy przeciw autorowi.

Kiedy wieść o tem doszła do Napoleona — cesarz wpadł w złość i przywoławszy dyżurującego oficera, pchnął go na obradujące posiedzenie reżyserów z rozkazem przyjęcia i natychmiastowego wystawienia tragedji „Hektor".

Jakoż istotnie dnia 1 lutego 1809 na deskach „Théâtre Français" pojawiła się w nadzwyczaj starannej oprawie scenicznej sztuka, której autorem był — sam cesarz.

Już na długo przedtem chodziła po Paryżu fama o nadzwyczajnych walorach sztuki — a w dzień przedstawienia teatr nie mógł pomieścić widzów.

— — — — — — — — — —

O wiele jednak fortunniejsze były wystąpienia Napoleona na polu nowelistyki i tworzenia barwnych niekiedy nadzwyczaj subtelnych djalogów, w których zdania i słowa walczą o lepsze z pełnemi polotu i fantazji myślami i problemami.

Jeden z biografów Napoleona nie zawahał się twierdzić, iż gdyby nawet Napoleon nie poszedł szlakiem karjery wojskowej — to samo a może nawet wybitniejsze stanowisko zdobyłby na Parnasie.

Trudno tu się spierać o prawdziwość tego twierdzenia — słuszność każe jednak przyznać że „Nowela korsykańska" Napoleona stawia go w rzędzie protagonistów szkoły romantyczno - realistycznej — którą to tego zasługę przyćmiewa sława wybitnego wodza i monarchy.

Wreszcie nie można pominąć milczeniem zapatrywania Napoleona na problem szczęścia i powodzenia życiowego które wygłosił w jednym ze swych dialogów — a które odkryją nam może źródło mocy i powodzeń tego niezwykłego człowieka.

Otóż powiada on tam:

Jedyna droga, która wiedzie do zdobycia szczęścia jest poczucie własnej wartości i energja.

Zaiste, patrząc na drogę, jaką przemierzył Napoleon w swem życiu, dziwiliśmy się, skąd taka siła w tym człowieku w przezwyciężaniu przeciwności.

Teraz już wiemy: siłą tą jest praca i energja.

— — — — — — — — — —

Urok imienia Napoleona nie zblaknie nigdy, zawsze podziwiać go będą ludzie jako niespożytą jednostkę mocy i wytrwania — warto jednak pamiętać, jakie były zapatrywania wielkiego Francuza na sztukę i jaką mu historja literatury wyznacza na Parnasie rolę.

Obraz „boga wojny" zyska na wyrazistości — będzie pełniejszy, wyda nam się jeszcze bardziej genjalny.

A przytem:

Pilnie badając co powiedział on w swych pismach, możemy wiele się nauczyć i wiele niezrozumiałych rzeczy przejrzeć.

(-j. l.).

—** **Likwidacyjne majątki.** Komitet likwidacyjny w Poznaniu zakwalifikował do likwidacji: 1) maj. ziemski w **Grabów** w pow. Ostrzeszowskim obszaru 260 ha, własność Elżbiety Haldebreck, 2) maj. ziemski **Krzyżanki** w pow. Gostyńskim, obszaru 300 ha., własność Hanny Neugebauer; 3) Młyn wodny i tartak wraz z ziemią obszaru 100 ha. w **Głęboczki** pow. Obornickiego, własność Pawła Soldadna.

W najbliższym czasie w Monitorze Polskim mają ukazać się obwieszczenia o przymusowej sprzedaży kilku większych majątków ziemskich oraz blisko 200 osad kolonizacyjnych. (AW.)

—** **Napad na Górze Zamkowej.** Dwóch łobuzów na Górze Zamkowej napadło onegdaj na młodą panienkę nazwiskiem Ludwika Rybaczewska, wydzierając jej z ręki torebkę z pieniądzmi. Na krzyk napadniętej wybiegł właściciel pobliskiej restauracji p. Bublitz, któremu udało się ująć jednego z napastników. Jest nim niejaki Bunin Wiktor. Następnego dnia policja zdołała ująć drugiego napastnika w osobie Maliszewskiego Stanisława.

—** **Portfel skórzany skradziono** na ulicy niejakiej p. Murawskiej. Wskutek doniesienia policja rozpoczęła śledztwo i skradziony portfel zawierający przedtem 193 miljonów marek znalazła na targu u niejakich Grzywacza i Heleny Wild z Włocławka, którzy do Grudziądza przyjechali na „gościnne występy". U złodzieji znaleziono tylko 82 miljony marek, z skradzionej wraz z portfelem gotówki.

—** **Podziękowanie.** Nadzwyczaj cenny i piękny dar dla kościoła w M. Tarpnie ofiarował p. Władysław Zwoliński — mianowicie 14 stacyj Drogi Krzyżowej, wykonane u Św. Wojciecha w Poznaniu — a które stanowią prawdziwą ozdobę nowej świątyni. Wspaniałomyślnemu ofiarodawcy w imieniu całej parafji najszczersze składam podziękowanie. Na potrzeby tak liczne jeszcze, tego nowego domu Bożego, złożyli łaskawie w dalszym ciągu pp. dr. Zambrzycki 100 miljonów, dyr. Samoliński 100 miljonów, N. N. 100 miljonów, Konf. Pań Miłosierdzia 70 milj., Ze skarbonek w kościele 131 360 000 mk. Dr. N. N. 55 miljonów. A. Kandyba 50 milj., dyr. Stanek 50 milj., W. Kutowski 50 milj., Fr. Jędrzejewski 30 milj., ks. prof. Partyka - Wejherowo 10 milj., ks. Borowski 10 milj., Bożecbowski 10 milj., N. N. 10 milj., Statkiewicz 10 milj., Wieczorek 5 milj., Radzińska Grdz.-Forteca 5 milj., Loewenau 3 milj. Lichrowa pokrycie z koronkami na ambonę, ks. dr. Jakubowski - Wrocław mszał, N. N. 2 kandelabry, 6 mtr. atłasu i koronek. Na święta dla sierot ofiarowali p. Moddelsee 3 ctr. pszennej mąki i p. dyr. Ostrowski 1 ctr. pszennej mąki. — Wszystkim ofiarodawcom serdeczne składam „Bóg zapłać!"

ks. Dembek.

—** **Podziękowanie.** Dla ubogich w Małem Tarpnie jako dar świąteczny złożyli: Cech piekarski z miasta Grudziądza 140 funtów pszennej mąki i 103 bochenków pszennego chleba, pewne panie z konferencji św. Wincentego z Małego Tarpna 190 jaj, 8 funtów cukru, 6 funtów wędzonej słoniny, 30 ft. mąki, 3 f. grochu, 2 f. łoju i 4 paczki kawy, ks. prob. Potrykus z Rogoźna pół ctr. grochu, p. Chojnacki 10 paczek słodowej kawy i 12 pudełek pasty do trzewików.

W imieniu ubogich wszystkim ofiarodawcom Zarząd Tow. św. Wincentego a Paulo z Małego Tarpna składa serdeczne „Bóg zapłać!"

Ze sportu.

Bieg okrężny Kurjera Poznańskiego.

Na powyższy bieg wyjechało z naszego miasta dwu biegaczy mianowicie: Dondolewski z T. S. „Olympji' i Rubinowski z „Sokoła'. Bieg odbył się głównemi ulicami Poznania a przestrzeń wynosiła 4 km. Czas pierwszego b. dobry jeśli się weźmie pod uwagę silny wiatr i bruk, który z zasady nie nadaje się do biegu. Pierwszy przybył do mety Dajewski „Stella" Gniezno w czasie 12 min. 29.9 sek., drugi Dondolewski „Olympia" Grudziądz 4 m. za pierwszym, trzeci kapt. Baran „Gentatlon" Poznań dwukrotny zdobywca puharu w r. 21 i 22, czwarty Mallow ze Stelli, który jako pierwszy Poznaniak otrzymał srebrną papierośnicę, dar fy Szulc Poznań.

Zwycięzca zdobył wędrowny puhar oprócz tego złoty sygnet, dar Rodakcji Kurj. Pozn.

Reszta zwycięzców otrzymała pamiątkowe żetony.

Do biegu stawało około 60 biegaczy. 2 naszych biegaczy zapowiadą się znakomicie Dondolewski. Swoim długim krókiem rokuje świetne nadzieje.

Rubinowski wyjechał nie dysponowany, dlatego też nie wyzyskał odpowiedniego miejsca. Obydwum brak treningu. Przypuszczam, że do zawodów w Grudziądzu i eliminacyjnych w Warszawie 29. 5. odpowiednio przygotują się.

Panu dyr. Andrótowi prezesowi „Olympji" należy się szczere podziękowanie za bezinteresowne zajęcie się i opiekę członka Sokoła, w Poznaniu.

Ruch towarzystw.

(rt.) **Zebranie Sekcji Sportowej Tow. Wojaków w Grudziądzu**, odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 7.30 w restauracji p. Dominikowskiego przy ul. Strzeleckiej.

Uprasza się o przybycie wszystkich chętnych do sportu. Organizuje się sekcję piłki nożnej i sekcję kolarską.

Zarząd Tow.

—(rt) **Powiatowe Koło Zw. Inw. Woj. Rzplitej Polsk.** w Grudziądzu urządza w sobotę dnia 26 bm na sali Hotelu Warszawskiego o godz. 7-ej wieczorem swoje miesięczne zebranie, na które wszystkich członków się zaprasza.

Z Pomorza.

—** **TORUŃ. (Przed odnowieniem kościoła św. Jana).** Stan kościoła św. Jana w Toruniu jest — jak pisze konserwator dr. N. Pajzderski w „Słowie Pomorskim" — od dziesiątków lat niepomyślny. Dotyczy to przedewszystkiem części zachodniej kościoła, składającej się z wieży, dwu przybudówek do niej przytykających, powstałych między r. 1407 a 1417, oraz dwu bocznych krucht w których mieszczą się wejścia do kościoła, dobudowanych w r. 1484. Rząd zdając sobie sprawę z ważności zabytkowej kościoła św. Jana w Toruniu, przekazał na najpilniejsze naprawy pewną zapomogę, licząc na to, że zarówno magistrat jako patron, jako też parafja sama zagrożonemu zabytkowi pospieszą z pomocą. Za najpilniejsze prace uznano opasanie i spięcie żelaznymi ankrami murów przybudówki, w której mieści się uszkodzone sklepienie gwiaździste oraz prace przy kaplicy, przytykającej do kruchty wejściowej, a pomieszczonej między szkarpami. Pozatem jednak cały kościół wymaga poważnej naprawy. Zaległości wiekowe winny być kolejno i celowo odrobione tak, aby ten cenny zabytek architektury, jeden z najokazalszych w kraju, wzniesiony w XIV wieku, a po pożarze, który w r. 1351 znacznie go uszkodził, odbudowany w XV wieku, zabezpieczyć dla potomności.

—** **TCZEW. (W sprawie pomocy dla powodzian).** W dniu 11 bm. odbyło się w Tczewie pod przewodnictwem p. burmistrza Wojczyńskiego zebranie w sprawie zorganizowania pomocy dla powodzian. Na zebranie stawiło się niestety tylko 15 osób, co daje bardzo złe świadectwo uczuć humanitarnych obywateli tczewskich. Według sprawozdania p. burmistrza wskutek powodzi zapadły się całkowicie względnie częściowo dwa domy, inne znacznie ucierpiały. Wynikiem obrad było ustanowienie komitetu z p. burmistrzem na czele.

(Z pracy organizacyjnej „Sokoła"). W dniu 13 bm. odbyło się w Tczewie w hotelu Centralnym zebranie celem założenia 7 okręgu „Sokoła" na powiaty tczewski, starogardzki i gniewski. Po dyskusji, w której przedstawiciele starogardzcy i pelplińscy skarżyli się na obojętność sfer inteligentnych i władz miejskich względem „Sokoła", wybrano zarząd okręgowy. Tworzą go pp. burmistrz Wojczyński (prezes), dyr. Jan Kolenda ze Starogardu (wiceprez.), Leon Hennig z Tczewa (nacz.), J. Roszak ze Starogardu (zast. nacz.), Jakóbowicz z Tczewa (sekret.). J. Grzankowski z Tczewa (skarb.) Stan. Kwiatkowski z Pelplina i Wł. Kulczyński z Gniewa. Zlot okręgowy odbędzie się 20 lipca br.

(Z kroniki policji granicznej). Za nielegalne przekroczenie granicy polsko - niemieckiej przytrzymano niejaką B. Paulinę, która wyprowadziwszy się do Niemiec powróciła tą drogą i zamieszkiwała pewien czas bez zezwolenia na pobyt.

—** **KOŚCIERZYNA. (Pożary).** W Strzelkach spłonął dom mieszkalny gospodarza Dysarza. Spaliła się również część sprzętów domowych. Groźniejszy w skutkach pożar wybuchł w Wielkim Klińczu, gdzie spłonęło zabudowanie gospodarza Zaborowskiego a także Gaczkowskiego i Rekowskiego. Straty są olbrzymie zwłaszcza, że zabezpieczenie dochodzi tylko do miljonów, a szkody do miljardów.

—** **PUCK. (Tajemnicze zwłoki wyrzucone przez fale).** Do wybrzeża ze strony zatoki puckiej w oddaleniu o 3-ch km. od Helu w stronę Jastarni nadpłynęły przed kilku dniami zwłoki mężczyzny liczącego lat 37 i pochodzącego, jak się okazało, z Torunia. Nieboszczyk posiadał przy sobie wykaz osobisty, oraz książkę wojskową na nazwisko Aleksander Ostromecki, urodzony 23. II. 1887 r. w Mińsku; zamieszkiwał w Bladowie oraz w Toruniu, z zawodu rachmistrz. Zwłoki umieszczono przejściowo w kostnicy na cmentarzu, dla bezdomnych i zawiadomiono miejscowość, z której pochodził. Gdy się nikt nie zgłosił, złożono zwłoki na polecenie sądu puckiego do grobu na cmentarzu dla bezdomnych.

—** **GDYNIA.** O załadowaniu i odjeździe z tutejszego portu wielkiego francuskiego parowca „Pologne" otrzymujemy następujące szczegóły: Parowiec „Pologne" zabrał 750 robotników, przeznaczonych do francuskich kopalń i zakładów hutniczych, oraz 50 emigrantów, udających się do Brazylji i Argentyny, jak również 20 pasażerów I. klasy głównie Francuzów, wracających z Polski do ojczyzny.

Pozatem parowiec „Pologne" zabrał ładunek towarów oraz 500 metrów sześc. podkładów kolejowych. Zarówno załadowanie pasażerów, jak i ładunków odbyło się precyzyjnie i szybko, poczem okręt holowany przez dwa holowniki opuścił port w Gdyni. Odjazdowi parowca „Pologne" przypatrywały się tłumy publiczności. akt ten dowodzi, że port w Gdyni, jakkolwiek niekompletny jeszcze, może oddać już obecnie poważne usługi.

Z całej Polski.

—** **SIERAKÓW. (Ciekawe skamieliny).** W jednej z stwę 5—10 cm. grubości, dość dobrze zachowanych, częściowo skamieniałych liści z formacji trzeciorzędowej. Przechowanie swe zawdzięczają pozostałości te grubej warstwie bardzo twardej glinie i po części także cienkiej warstwie krystalicznego gipsu. Między znanemi z formacji tej geologom okazami, spotyka się też liść większych rozmiarów, przypominający kształtem i anatomją liść włoskiego orzechu.

—* **WŁOCŁAWEK. (Samobójstwo umysłowo chorego).** W nurtach Wisły utonął umysłowo chory Kl. Moszczeński właściciel restauracji, który mimo, że był strzeżony wybiegł niespostrzeżony z domu w stronę Wisły. Rodzice wprawdzie spostrzegłszy niebawem jego nieobecność, puścili się za nim w pogoń, a służąca nawet zdołała go uchwycić. Jednakże wyrwał się jej z rąk i skoczył do wody.

—* **KRAKÓW. (Napad bandycki w biały dzień na ulicy w Krakowie).** Ulica Kopernika była w Wielką Sobotę około godz. 6-ej wieczorem widownią niezwykle śmiałego napadu bandyckiego.

Na powracającego po zamknięciu sklepu z większą gotówką kupca Stanisława Patrońskiego napadł w pobliżu kościoła św. Mikołaja notowany policyjnie bandyta i zadał mu znienacka kilka silnych uderzeń bokserem, które napadniętego chwilowo pozbawiły przytomności. Zalany krwią p. Patroński padł na bruk, a bandyta usiłował wówczas wyrwać z kieszeni portfel z pieniądzmi.

Odzyskawszy przytomność p. Patroński strzelił dwukrotnie do bandyty który zdołał jednak uchylić się i uciekł. Biegnącego ku gmachowi poczty bandyty, nie odważył się niestety nikt zatrzymać, tembardziej, że przechodnie przestraszeni strzałami poukrywali się.

Ciężko rannego i broczącego krwią opatrzyli lekarze kliniki chirurgicznej. Zawiadomiona o wypadku policja zarządziła natychmiastowy pościg za bandytą. Są poszlaki, że w napadzie bandyckim brało udział kilku osobników.

Napastnika z bokserem udało się policji aresztować. Jest to niejaki Hiliński.

—** **KRAKÓW. (Wizyta sowiecka.)** Przybyła tutaj w trzecie święto z Warszawy kolejowa delegacja sowiecka, złożona z 8 osób. Po zwiedzeniu miasta delegacja odbyła konferencję z prezesem tutejszej dyrekcji kolejowej dr. Prachtlem.

Jak widzimy, Polska jest nader gościnna! (AW.)

—* **LWÓW. (Wycieczka …czniów rumuńskich we Lwowie).** W drugie święto wieczorem przybyła tu wycieczka, złożona z 45 uczniów gimnazjów bukaresztańskich pod przewodnictwem 4 profesorów i 2 delegatów rumuńskiego ministerstwa oświaty. Na dworcu przybyłych powitał kurator p. Sobiński, komendant korpusu gen. Malczewski, oraz delegacje towarzystwa nauczycieli szkół wyższych. Uczestnicy wycieczki w specjalnie przygotowanych i ozdobionych chorągwiami wozach tramwajowych udali się do sali ogniska oficerskiego, gdzie odbyło się przyjęcie. Podczas przyjęcia uczniowie rumuńscy odśpiewali „Boże coś Polskę" i „Jeszcze Polska nie zginęła". Wycieczka zabawi we Lwowie jeszcze przez dzień dzisiejszy.

Z całego świata

— **Berlin. Bójka na noże w święta.** W miejscowości wycieczkowej Bukow doszło wczoraj do krwawego starcia między niemiecko-narodowymi skautami a młodocianymi komunistami. Komuniści po sprzeczce dobyli noży. Zabitych zostało 2 narodowców. 1 komunista jest umierający. Oprócz tego jest wielu rannych.

Rozmaitości.

× **Rozbiórka niemieckiego okrętu korsarskiego.** W Bostonie rozpoczęto rozbiórkę parowca niemieckiego „Kronprinz Wilhelm", sprzedanego przez rząd Stanów Zjednoczonych bostońskiej firmie „Iron and Steel Metal Company".

Parowiec ten uzyskał rozgłos na początku wojny, jako niemiecki okręt korsarski, zatopiony na oceanie Atlantyckim w pobliżu wybrzeży Ameryki. 25 angielskich i francuskich parowców towarowych. Wreszcie doznawszy uszkodzenia maszyn, musiał zawinąć do portu Newport News. Rząd Stanów Zjednoczonych, które wówczas jeszcze nie przystąpiły do wojny, dał mu piętnaście dni czasu na dokonanie naprawy poczem „Kronprinz Wilhelm" miał opuścić port amerykański. Tymczasem jednak na zewnątrz portu zebrały się okręty wojenne państw sprzymierzonych z zamiarem zaatakowania parowca niemieckiego z chwilą, gdy opuści wody amerykańskie. Wobec tego „Kronprinz Wilhelm" zaniechał opuszczenia portu i był przez władze amerykańskie internowany, a następnie skonfiskowany, gdy Stany Zjednoczone przystąpiły do wojny. Obecnie zaś, przeznaczony na łom, kończy swój żywot awanturniczy.

× **Małżonkowie, którzy się nigdy nie widzą.** Władze angielskie, kontrolujące imigrację na wyspy Zjednoczonego Królestwa, stwierdziły wzmagającą się liczbę małżeństw pozornych, śród przybyłych do Anglji cudzoziemców, zwłaszcza żydówek, podlegających wydaleniu z granic posiadłości angielskich.

W wielkich miastach angielskich powstały całe przedsiębiorstwa pośredników, wyszukujących małżonków dla takich cudzoziemek, którym pozwolono tylko na czasowy pobyt w Anglji. A ponieważ liczba bezrobotnych, którzy za odpowiedniem wynagrodzeniem zgadzają się stawać w urzędach małżeńskich w charakterze narzeczonych, jest wielka, przeto pośrednicy robią dobre interesy.

I często się zdarza, że „małżonkowie" rozchodzą się już w przedpokoju urzędu, aby się więcej nie zobaczyć, bo „panna młoda" osiągnęła cel swój, mianowicie stała się, przez małżeństwo z Anglikiem, obywatelką angielską, nie podlegającą już wydaleniu poza granice Anglji.

Władze angielskie przyznają, że są bezsilnie wobec takiego zupełnie prawnie dokonywanego obejścia prawa.

× **Pies widzem w kinematografie.** Przed paru tygodniami w jednym z kinematografów londyńskich wyświetlano film, w którym rolę główną „kreował" pies-wilk. Pewien właściciel zakładu dla tresowania psów wpadł przy tej okazji na pomysł bardzo oryginalny. Wysłał bowiem wszystkich swoich wychowanków psów-owczarków na specjalnie na ten cel zakupione przedstawienie. Prasa londyńska podając tę wiadomość, nadmienia, że niezwykłe to audytorjum bardzo pilnie śledziło akcję gry zachowywało się podczas seansu spokojniej, aniżeli niektóry Europejczyk na przedstawieniach dramatu.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

IV. Targ Poznański.

— **ZAPROSZENIA NA OGÓLNY ZJAZD KUPIECTWA POLSKIEGO W POZNANIU.** W związku ze zjazdem ogólnopolskim kupiectwa w Poznaniu, który odbędzie się dnia 29 kwietnia o godz. 4-tej popoł. z okazji IV Targu Poznańskiego w auli uniwersytetu poznańskiego, komunikuje się, że karty zaproszenia na zjazd o ile nie zostały jeszcze doręczone można odebrać w Stow. Kupców w Warszawie — Szkolna 10, Kongregacji Kupieckiej w Krakowie, w Stow. Kupców Polskich we Lwowie, w Związku Tow. Kupieckich w Bydgoszczy, Grudziądzu i Katowicach, wreszcie w Poznaniu w Związku Tow. Kupieckich i na dworcu w biurze mieszkaniowem Targu Poznańskiego.

— **ZJAZD GORZELNIKÓW W POZNANIU.** Z okazji IV Targu Poznańskiego odbędzie się w Poznaniu dnia 4-go maja br. w sali p. Jarockiego ul. Masztalarska 2, zjazd gorzelników z Wielkopolski. Uczestnicy zjazdu w godzinach porannych zwiedzać będą pawilony i hale IV Targu Poznańskiego, popołudniu zaś odbywać się będą obrady.

Jak będzie wyglądał stosunek marki polskiej do złotego przy przeliczeniu?

Wprowadzenie nowej waluty złotowej z czasowem pozostawieniem w obiegu banknotów markowych spowoduje niewątpliwie pewne niedogodności obrotowe zwłaszcza w handlu drobnym na targu żywnościowym przy bardzo wątpliwem uświadomieniu walutowem sfer ludowych i małomiejskich.

Powstanie też pewna podnieta dla wyzysku w handlu codziennym gdyż wobec przyjęcia równi 1 złoty = 1 800 000 marek, nastąpić może zaokrąglanie cen jednostkowych w górę co ułatwi czasowy na razie brak bilonu (zwłaszcza kruszcowych monet groszowych).

Bilon zastąpią na razie banknoty markowe.

Te zaś przedstawiają wedle powyższej równi następujące wartości złotowe (odpowiednio zaokrąglone):

Banknoty markowe na	równają	się	złotem	groszem
10.000	"	"		1/2
50.000	"	"		3
100.000	"	"		5 1/2
250.000	"	"		14
500 000	"	"		28
1.000.000	"	"		55 1/2
5.000.000	"	"	2	78
10.000.000	"	"	5	55 1/2

Przy przerachowaniu złotych na marki trzeba przyjąć nastpujący klucz:

Jednostki złotej walutya			równają się mnożnikom markowym
1	"	"	18
2	"	"	36
3	"	"	54
4	"	"	72
5	"	"	90
6	"	"	108
7	"	"	126
8	"	"	144
9	"	"	162

Przerachowanie uskutecznia sie nastepujaco:

Jednostki groszy równaja się tysiasom mnożnika markowego (1 grosz = 18 000 marek).

Dziesiatki groszy równają się dziesięciotysiecom mnożnika markowego (10 groszy = 180 000 marek).

Jednostki złotych równają się stutysiecom mnożnika markowego (1 złoty = 1 800 000 marek).

Dziesiatki złotych równaja sie miljonom mnożnika markowego (10 złotych = 18 000 000 marek.).

Setki złotych równaja sie dziesieciomiljonom mnożnika markowego (100 złotych = 180 000 000 marek),

Tysiace złotych równają się stumiljonom mnożnika markowego (1000 złotych = 1 800 000 000 marek).

Wyjaśnia to przykład:

1924 zł. 37 gr. =	1.000	=	1.800.000.000	(8 zer)
	900	=	1.620.000.000	(7 ")
	20	=	36.000.000	(6 ")
	4	=	7.200.000	(5 ")
	0 3	=	540 000	(4 ")
	0 07	=	126,000	(3 ")
		=	3.465 866 000 marek.	

Rezultat ten osiągniemy przez pomnożenie kwoty 1924 zł. 37 gr. równoważnikiem markowym 1 800 000.

Praktycznem okazałoby się — jak słusznie zauważa „Dz. Pom." — wydrukowanie tablicy z zestawieniem przerachowania choćby kwot do 100 złotych na marki.

— **ZAPAS WALUT W P. K. K. P ROŚNIE.** W ciągu dekady od 1 do 10 kwietnia zapas walut brutto w P. K. K. P. wzrósł o 3.900.000 dolarów i wynosi w dniu 10 kwietnia 32.000.000 dolarów, zapas netto zaś wzrósł o 1.000.000 dolarów i wynosi w dniu 10 kwietnia 18.000.000 dolarów.

Skup walut przez P. K. K. P. w dalszym ciągu przewyższa zaofiarowanie: w ciągu ostatnich 2-ch dni P. K. K. P. skupiła około 2.000.000 dolarów.

— **PODATEK OD UPOSAŻEŃ.** W Dzienniku Ustaw ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w przedmiocie podwyższenia podatku dochodowego od uposażeń służbowych, które obowiazywać ma od dnia 1 maja do końca roku bież. Podwyższenie podatku następuje przez odpowiednie podniesienie stopy procentowej miarodajnej do obliczenia podatku wedle skali regulującej — jak dotychczas — co miesiąc.

Motywem do podwyższenia podatku od uposażeń jest konieczność między innemi powiększenia kredytu na utrzymanie publicznych szkół powszechnych, które wedle projektu poprzedniego rządu miały przejść na samorządy, upoważnione do odrębnego opodatkowania na ten cel ludności. Projekt ten został zmieniony, wobec czego w celu utrzymania szkół do końca roku powiększony być musi na ten cel preliminarz Ministerstwa Oświecenia. Dlatego obok podwyższenia podatku gruntowego i przemysłowego podwyższony zostaje również podatek od uposażeń. Nadto podwyższenie podatku wywołane jest potrzebą znalezienia odpowiednich funduszów w zwiazku z wykonaniem wniesionego do Sejmu projektu ustawy o ubezpieczeniu od bezrobocia, słuszną bowiem jest rzeczą, aby pomoc dla bezrobotnych nieśli miedzy innymi ci, którzy posiadają pracę.

— **WPŁYWY Z DANIN I MONOPOLÓW.** Tymczasowe zestawienie wpływu do kas skarbowych z ważniejszych danin i monopoli państwowych z pierwszej dekadzie kwietnia br. wskazuje w dalszym ciągu na pomyślny wzrost wpływów do Skarbu Państwa.

W pierwszej dekadzie z główniejszych podatków bezpośrednich (gruntowego, przemysłowego, dochodowego i majatkowego), z podatków pośrednich od spirytusu, cukru, węgla i oleju skalnego) oraz z opłat stemplowych i z zysków monopoli wpłynęło 25 126 495 zł. 73 gr., gdyż w pierwszej dekadzie marca z tych samych źródeł osiągnięto 18 350 347. 67 zł., w pierwszej zaś dekadzie lutego 5 779 074 złotych.

Wpływ z podatków pośrednich pozostał mniej więcej w tej samej mierze, natomiast wydatnie zwiekszyły sie wpływy z podatków bezpośrednich, z opłat stemplowych i z monopoli.

W pierwszej dekadzie marca podatki gruntowe dały 143 985 złotych, w pierwszej zaś dekadzie kwietnia 1 736 4[illegible] złotych.

Podatek przemysłowy przyniósł w pierwszej dekadzie marca 1 067 385 złotych w pierwszej zaś dekadzie kwietnia 2 143 100 złotych.

Z podatku majatkowego otrzymano w pierwszej dekadzie kwietnia 10 904 277 złotych, gdy w pierwszej dekadzie marca 8 497 061 złotych.

Opłaty stemplowe zwiększyły się z 1 739 067 złotych w pierwszej dekadzie marca do 2 460 666 złotych w pierwszej dekadzie kwietnia.

Wreszcie z pomiędzy monopoli największy zysk w ciągu pierwszej dekady kwietnia dał monopol tytoniowy — 3 120 2[illegible] złotych, gdy w pierwszej dekadzie marca wpływ z tego źródła stanowił 2 006 084 złotych.

Wartość franka złotego

według ustalenia ministerstwa skarbu

dnia 23 kwietnia	dnia 42 kwietnia
1.800.000 mkp.	1.800.000 mkp.

Giełda pieniężna.

Warszawa, dnia 23 4.

10-ta godzina przedpołudniem.

Dolary Stanów Zjedn.	9.200—9.240
Floreny holenderskie	3.492
Franki belgijskie	508
Franki francuskie	588
Franki szwajcarskie	1.618
Funty angielskie	40.200
Korony austryjackie	128
Korony czeskie	267
Liry włoskie	407
Korony norwejskie	
Korony duńskie	
Korony szwedzkie	
Dolary kanadyjskie	
Bon złoty	
Miljonowka	
Pożyczka dolarowa	
Pożyczka złota	

Gdańsk, dnia 23 4.

Dolar	5,68
Marka polska	0,62
Przekazy na Warszawę	0,61

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny Ludwik Łydko

Ustawa o ochronie lokatorów.

Dosłowny tekst przyjęty w trzeciem czytaniu w Sejmie.

ROZDZIAŁ V.

MORATORJUM MIESZKANIOWE DLA BEZROBOTNYCH.

Artykuł 22.

1. W sprawach o eksmisję może sąd jedno lub dwupokojowych względnie urząd rozjemczy z urzędu lub na wniosek pozwanego z uwzględnieniem stosunków gospodarczych pozwanego oznaczyć termin przedmiotu najmu poza czasokres ustawy o postepowaniu zawiesić wykonanie dozwolonej eksmisji na czas do sześciu miesiecy, o ile takie zawieszenie jest usprawiedliwione położeniem pozwanego, a w szczególności tem, że on z powodu okoliczności od niego niezawisłych pozostaje bez pracy.

2. W tym celu sąd ma prawo zbierać dowody z urzędu. Brak pracy dla pozwanego można stwierdzić przez odpowiednie zaświadczenie właściwego państwowego urzedu pośrednictwa pracy.

3. Udzielając zwłoki, sąd jednocześnie zawiadomi o tem właściwy państwowy urząd pośrednictwa pracy, tudzież zarząd gminy, w której pozwany ma miejsce zamieszkania.

Artykuł 23.

Pozwany traci prawo do korzystania z moratorjum mieszkaniowego, jeżeli nie przyjmie odpowiedniej pracy, wskazanej mu przez Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy na warunkach w danej miejscowości ogólnie przyjetych, z wyjątkiem, jeżeli odmówi przyjecia pracy w zakładach, objętych strajkiem lub lokautem. Praca winna być uważana za odpowiednią o ile odpowiada kwalifikacjom pozwanego, nie jest niebezpieczna ani dla jego zdrowia, ani moralności, jeżeli jest opłacana wystarczająco wedle przyjętych w danej miejscowości, okręgu lub zawodach norm i nie spowoduje dla pozwanego poważnych przeszkód przy powrocie do jego pracy zawodowej.

Artykuł 24.

W roku 1924 od właścicieli nieruchomości miejskich, jakoteż od właścicieli położonych w gminach wiejskich budynków o charakterze dochodowym i zarobkowym, a nie związanych z produkcją rolną bedzie pobierany na rzecz Skarbu Państwa podatek w wysokości nie przekraczającej 20 proc. płaconego przez najemcę komornego z wyłączeniem opłat dodatkowych (art. 7 i 8) względnie od wartości czynszowej pomieszczenia nieoddanego w najem.

Podatek ten nie bedzie pobrany: a) od nieruchomości, z których roczny dochód nie przekracza 25 złotych; dochód ten dla nieruchomości, podpadający pod przepisy o ochronie najemców będzie obliczony według norm art. 6 zgodnie ze stawkami, obowiazującemi na dzień wejścia w życie niniejszej ustawy; b) od nowowznoszonych budowli, podlegających przepisom ustawy z 22 września 1922 r., o ulgach dla nowowznoszonych budowli; c) od nieruchomości lub jej części, podlegających podatkowi domowo - klasowemu.

Bliższe postanowienia w przedmiocie wymiaru i poboru powyższego podatku określone zostaną w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej wydanego na podstawie uchwały Rady Ministrów.

ROZDZIAŁ VI.

POSTANOWIENIA KARNE.

Artykuł 25.

1. Kto celem obejścia lub udaremnienia postepowania tej ustawy przed urzędem rozjemczym do spraw najmu przytacza nieprawdę lub prawdę zataja w inny sposób postanowienia tę obchodzi lub obejść się stara, do takiego postępowania nakłania lub jest przy tem pomocny — karany bedzie grzywną w wysokości od trzech złotych do sześciuset złotych albo aresztem do sześciu tygodni. Obie te kary można nałożyć równocześnie. Właściwe są sądy powiatowe (pokoju).

2. Żądanie i pobieranie komornego lub innych nagrodzeń albo świadczeń oczywiście nadmiernych podlega ukaraniu według przepisów o zwalczaniu lichwy wojennej.

ROZDZIAŁ VII.

POSTANOWIENIA KOŃCOWE.

Artykuł 26.

1. Od dnia ogłoszenia niniejszej ustawy aż do 1 lipca 1928 r. żadne pomieszczenie mieszkalne nie może być przerabiane na biura, kantory, składy, teatry, kinematografy, pomieszczenia, służące do gry, zabawy, lub pomieszczenia handlowo-przemysłowe, ani też na jeden z tych celów oddany w używanie.

2. Przepis ten nie dotyczy jednak pomieszczeń, wzamian za które właściciel domu dostarczył najemcom równowartościowe co do obszaru i jakości, a odpowiadające ich potrzebom mieszkanie w nadbudowanej części tego samego domu. W tym wypadku najemca obowiązany jest opuścić zajmowane dotychczas mieszkanie i przenieść się do mieszkania w nadbudowanej części tegoż domu. Mieszkanie to podlega, póki go ten najemca nie opuści, postanowieniom niniejszej ustawy.

3. Osoby, przekraczający zawarty w ustępie 1 zakaz, ulegną karze w myśl artykułu 25, a nadto będą zmuszone drogą nakazu administracyjnego do przywrócenia przerobionemu lokalowi pierwotnego charakteru mieszkalnego. W razie niewykonania tego nakazu konieczne przeróbki dokonane będą przez władzę na koszt winnego.

Artykuł 27.

1. Właściciel jest obowiązany utrzymywać przedmiot najmu w stanie zdatnym do użytku i wykonywać odnośne zarządzenie władzy policyjno - budowlanej.

2. W razie jakiejkolwiek przebudowy właściciel domu winien zabezpieczyć najemcom możność używania wynajętych pomieszczeń i zastosować się do odnośnych zarządzeń władzy policyjno - budowlanej.

3. Celem wykonania swych zarządzeń władza może używać środków przymusowych, przewidzianych w przepisach o policji budowlanej.

Artykuł 28.

1. Celem dostarczenia pomieszczeń najemcom usuwanym z budynków państwowych (literą b) ustępu 2 artykułu 11) oraz urzędn. i funkcjon. państwow. państwo jest uprawnione do rozporządzania pomieszczeniami zajętemi przezeń w cudzych budynkach, bądź z tytułu umowy najmu, bądź też na podstawie ust. z 27 listopada 1919 r. o obowiązku gmin miejskich dostarczania pomieszczeń. W szczególności zarząd państwowy ma prawo bez ugody właściciela nieruchomości odstępować te pomieszczenia w całości lub częściami wyżej wymienionym osobom.

2. Właściciel nieruchomości może w przeciągu 14 dni po otrzymaniu zawiadomienia sprzeciwiać się zmianie przeznaczenia poszczególnych pomieszczeń, jeżeli to poważnie szkodzi jego interesowi. O zasadności sprzeciwu rozstrzyga urząd rozjemczy sprawy najmu lub sąd sprzeciw nie wstrzymuje wykonania zarządzenia.

3. Między właścicielem nieruchomości a następcami prawnymi Skarbu Państwa powstaje bezpośredni stosunek najmu. Suma komornego, którą płaci Skarb Państwa, nie ulega wskutek podziału pomieszczeń umniejszeniu.

Artykuł 29.

Cudzoziemcy korzystają z dobrodziejstwa niniejszej ustawy, jeżeli w danem państwie obcem obywatele polscy są pod tym względem postawieni na równi z obywatelami własnymi.

Artykuł 30.

Ustawa niniejsza nie obowiązuje w Województwie Śląskiem.

Artykuł 31.

Wykonanie ustawy niniejszej powierza się Ministrom Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych. Upoważnia się Ministra Sprawiedliwości do wydawania i ogłaszania rozporządzeń, normujących uprawnienia przewodniczącego urzędu rozjemczego dla spraw najmu, konieczne dla utrzymania należytego toku działalności tego urzędu, spokoju, i powagi rozpraw.

Artykuł 32.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1-go kwietnia 1924 roku.

Równocześnie tracą moc: ustawa o ochronie lokatorów z dnia 18 grudnia 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 4 poz. 19) oraz dekret nr. 407 Naczelnego Dowództwa Wojsk Litwy Środkowej z dnia 15 listopada 1921 r. w przedmiocie ustalenia norm płacy za wynajmowane lokale (Dz. U. T. K. R. N. 3545).

Od tego terminu będzie również dopuszczalne zastosowanie norm, określonych w artykułach 5—9 do wszelkich nawet hipotecznie zabezpieczonych umów, zawartych przed wejściem w życie niniejszej ustawy, o ile strony nie zawrą innej umowy.

REZOLUCJE:

1. Sejm wzywa Rząd, aby podwyżkę czynszu mieszkaniowego, spowodowaną art. 6 pokrył z funduszów państwowych nietylko w stosunku do czynnych funkcjonarjuszów państwowych, ale także w stosunku do emerytowanych funkcjonarjuszów, wdów i sierot po funkcjonarjuszach państwowych, inwalidów i wogóle osób, otrzymujących pensje lub zaopatrzenie ze Skarbu Państwa.

2. Sejm wzywa Rząd do bezzwłocznego wprowadzenia w życie ustawy o rozbudowie miast.

3. Sejm wzywa Rząd do rychłego złożenia Sejmowi wyczerpującego sprawozdania z całokształtu gospodarki państwowego funduszu mieszkaniowego.

4. Sejm wzywa Rząd, by zasady polityki oszczędności i redukcji stosował również do zajmowanych w realnościach pomieszczeń czynszowych i, by lokale możliwie zbędne oddawał do użytku mieszkalnego ludności.

5. Sejm wzywa Rząd, by w przyszłości poza wypadkami koniecznej potrzeby nie kupował realności czynszowych dla swoich potrzeb, z uwagi na katastrofalny głód mieszkaniowy i ciążący na Państwie obowiązek ożywienia ruchu budowlanego, przystępował do budowy własnych gmachów.

KONIEC.

W rejestrze handlowym dział B pod nr. 49 zapisano dziś przy firmie „Spółka Techniczna, Towarzystwo z ograniczoną odpowiedzialnością Grudziądz", iż Eugeniusz Lenik z Grudziądza wystąpił z towarzystwa, a w jego miejsce wstąpiła p. Konstancja Bar z Stryja jako wspólniczka. (8869

Grudziądz, dnia 17 kwietnia 1924 r.
Sąd Powiatowy.

Łom maszynowy
(fragment)
w ładunkach wagonowych ewtl. i w mniejszych ilościach kupuje i płaci najwyższe ceny
„UNIA"
Zjednoczone Fabryki Maszyn dawn. A. Ventski Blumwe i Peters Sp. Akc. GRUDZIĄDZ (8831

Sprzedam
75 krzeseł i 11 stołów ogrodowych,
pojedyńczo lub razem bardzo tanio (10001
Firma Krock i Ska, Hurtownia żelaza GRUDZIĄDZ, ulica Kwiatowa nr. 3.

Baczność kapitaliści!!
Sprzedam
DOM
murowany pod dachówką i morgę ogrodu dający dochodu 50 ctr. żyta rocznie, za równowartość 1000 dolarów. Spieszne of. Gł. Pom. pod nr. 10002.

Gdańska firma importowa poszukuje
odbiorców hurtowników i zastępców
z kapitałem, którzyby przejąć mogli u siebie niewielką składnicę ryb wędzonych, ogórków, owoców południowych i konserw jarzynowych. Zgłoszenia: **Stahlberg, Gdańsk** Kolkgasse.

Zakład radjologiczny Dra Zambrzyckiego
Specjalisty w chorobach wewnętrznych czynny od 11—1 i od 4—6.

Prześwietlenia i zdjęcia promieniami Rentgena. (8498A
Leczenie chorób gruźliczych, kobiecych i nowotworów promieniami Rentgena.
Leczenie lampą kwarcową skrofulozy i krzywicy u dzieci, chorób włosów i płuc.
Diatermja ogólna i miejscowa, elektryzacja, masarz wibracyjny, radjoluz.
Grudziądz, ul. Stara 24. Tel. 690 jedno piętro nad Dr. Kilkowskim.

Poszukuje się od zaraz
w mieście lub na przedmieściu
mieszkania
1-2 pokojowego z kuchnią.
Spieszne oferty uprasza się przesłać pod **nr. 2050** do Głosu Pomorskiego.

Na Wysiew Wiosenny!



Buraki pastewne
Brukiew pastewna
Marchew „
Lucernę kujawską
Koniczynę
Raigras
Tymoteusz
Pszenicę jarą
Żyto jare
Owies Ligowo
Groch Wiktorja
Wykę
Peluszkę
Seradelę
Cebulę dymkę

jako i wszelkie innne nasiona poleca po cenach najniższych pod gwarancją prawdziwości i normalnej siły kiełkowania (8567
Ł. Tomaszewski
handel nasion
TORUŃ - ul. Chełmińska 15
Telefon nr. 804.

Sprzedaże

Męski i damski
pierścionek brylantowy
bardzo korzystnie na sprzedaż. Plac 23-go Stycznia nr. 13, II. (8838
Röhl.

Dwie pary
trzewików damsk.
(czarne i brązowe), nr. 37, za cenę przystępną do oddania (9731
Groblowa 22/24, II p. pr.

Używane (1006
dwa łóżka i szafa
tanio na sprzedaż
Grabowski,
Chełmińska 46, I piętro.

Pokój męski
oraz obrazy olejne, lampa i nakrycia do sprzedania. (10000
Poniecki, Nadgórna 25 II

Na sprzedaż:
**10 stołów dębowych,
3 kanapy,** 10004
**1 kncinia,
1 maszyna do krajania szynki,
1 pień rzeźnicki itp.**
Sienkiewicza 6, Sklep.

6 osobowy
samochód
13,30 PS. 8841
w bardzo dobrym stanie korzystnie na sprzedaż
Wł. Nowakowski
GRUDZIĄDZ,
Toruńska 38, Telef. 45.
Skład kolonialny, Fabryka wódek i likierów.

Szezlong 10010
na sprzedaż Murowa 7.

Sprzedam
pierwszorzędne
urządzenie 10017
sklepu
w Toruniu, Bydgoskie przedmieście, Mickiewicza 80 **Hachnikowski.**

Kupno

Poszukuje się kupna
kotła
do Centralnego ogrzewania. Łaskawe zgłoszenia uprasza **Riedel**, ogrodowy, **Grudziądz**, Nadgórna 29/30. (8864

Zabawy

W czwartek
dn. 24 odbędzie się
w Bazarze
przy ul. Moniuszki
wielka publiczna
ZABAWA taneczna
(Orkiestra Ochotniczej Straży Ogniowej).
Początek o godz. 7-ej.
O liczny udział uprasza
Komitet Zabawowy.

Posady

Pomocnik ogrodniczy
może natychm. wstąpić
Hermann Zwirner,
Brodnica na Pomorzu

Czeladnik piekarski
dzielny, znający także cukiernictwo może od zaraz wstąpić (10014
Edward Stahnke,
mistrz piekarski
Sopoty, W. M. Gdańsk

Zdolnego
werkmistrza
stolarskiego poszukuje **Zakład Karny** przy ul. Józefa Wybickiego nr. 10/22. (8867

Chłopiec do posyłek
potrzebny od zaraz
Bracia ZIĘTAK
Fabryka Cukierków
ul. Groblowa 4. (8868

Pracownic
do papierosów szuka
Antoniewicz
Lipowa 65/67. (10016

Służąca
uczciwa i hędoga, tylko z dobremi świadectwami poszukiwana od 1 maja rb. Zgłoszenia (8863
Tuszewska Grobla 58/60.

Dziewczę do posyłek
od zaraz poszukiwane.
Kwiaciarnia
Radzyńska 30 (8865

Posługaczka
2 godz. dziennie, sumienna, z rekomend. potrzebna do Biura Mierniczego Toruńska 6. II p.

Wirówki
wyrabiające od 60-400 litr. na godzinę



maszyny do masła,
maślnice do robienia masła,
aparaty do wyrobu sera,
dzbanki do mleka,
węborki mierniczne,
naczynia do mleka,
sądki do mleka,
Oleje - Tłuszcze
jakoteż wszelkie przybory do gospodarstwa mleczarskiego polecamy po cenach umiarkow.
Wszelkie części dla każdej wirówki na składzie
Własny specjalny warsztat reperacyjny.
Najdrowski i Ceraficki
Grudziądz, ulica Chełmińska nr. 1.
Specjalny skład dla maszyn i narzędzi mleczarskich.
Telefon 254. (8733) Telefon 254.

PP. Kupcom
polecamy **„Głos Pomorski"** jako najskuteczniejszy organ do ogłoszeń
Przez tutejszych pp. Kupców
bardzo lubiany i popierany!

Mieszkania

Dla młodsz. mężczyzny poszukuje się od 1. 5.
umeblowanego POKOJU
najchętniej z całem utrzymaniem w centrum miasta. Zgł do Głosu Pomorsk. pod nr. 8837.

Poszukuję zaraz lub **od 1 maja i lub 2**
pokoi
gustownie umeblowanych z osobnem wejściem. Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod **nr. 10015**

2—3 pokojowego
mieszkania
poszukuję od zaraz lub też później. Płacę wysoki czynsz. Oferty do Gł. Pom. pod nr. 10009.

Zamienię
mieszkanie
2 pokojowe przy ul. 3 **Maja na 4** pokojowe. **Zgłosz.** w składzie **przy** ul. Ogrodowa 5.

Umeblowany pokój
jest do wynajęcia (10017
Plac Pramowy nr. 2.

Zguby

Zgubiono
książeczkę wojsk.
wydaną przez P. K. U. Grudziądz na nazwisko **Kubińskiego Zygmunta** (ur. 15. II. 1901 r.) zamieszkał. ul. Pietruszkowa 27, II. Uprasza się o zwrot pod wyżej wymienionym adresem.

Zaginął
22. 4. wykaz urzędniczy Min. Sk. Dep. Cel nr. 58, wystawiony przez Dyr. Ceł na nazwisko **Jan Borkowski**, sekretarz celny. Uprasza się o zwrot pod powyższym adresem w Urzędzie Celnym na dworcu w Grudziądzu. (8862

Różne

Nasiona
warzywa oraz kwiatów, najróżnorodniejsze, pod gwarancją kiełkowania poleca 8787
Maks. Riedel
Ogrodnictwo, Nadgórna ... a w składzie Radzyńska ...

Mniszek — Osada Rudnik
Kilka pokoi odnajmę
na lato. Wiadomość na miejscu: (9887
Dom Blecka.



Najlepsze i najtańsze są wyroby krajowe
„LUBA"
Budyń różnych smaków, — wyśmienita i tania legumina, **cukier waniljowy, proszek na sos waniljowy** i nieodłączny w gospodarstwie domowem, znakomity **proszek do pieczywa** (drożdżowy).
Do nabycia niemal we wszystkich składach spożywczych i drogerjach. (8544
Lubońska Fabryka Drożdży
dawn. G. Sinner Tow. Akc.
LUBOŃ — POZNAŃ.

Wydawnictwa niezbędne dla firm
pracujących z południem b. Kongresówki i Kresami

1. **„Książka adresowa przemysłu i handlu Województwa Kieleckiego** na r. 1923-24"
Cena 1 złp.
2. **„Informator-kalendarz** (książka adresowa) m. **Lublina oraz Województw: Lubelskiego, Wołyńskiego i Poleskiego** na r. 1924"
Cena 2 złp.
3. **„Spis abonentów telefonicznych w Okręgu Lubelskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów** na r. 1924". Województwa: Lubelskie, Wołyńskie oraz części: Kieleckiego (z okręgiem Radomia), Poleskiego i Warszawskiego (z okręgiem Piotrkowa). **Cena 3 złp.**

Wysyła za gotówkę lub za zaliczką pocztową:
Biuro „REKLAMA" w Lublinie, Kościuszki 8.
Konto P. K. O. Nr. 100080.

Na liczne życzenia zaprowadziliśmy tytuń w paczkach po 50 gr. pod nazwą 8171
TYTUŃ nr. 2
cena 1.800.000 mk. Znakomita mieszanka.
Prosimy wszędzie żądać.
Telef. 66. **ORIENT T. A. Bydgoszcz.** Telef 66.